

ROLNIK

Bezpłatny dodatek

do „Drwęcy”



Rok IX.

Nowemiasto, dnia 22 sierpnia 1935.

Nr. 32

Zaprawianie ziarna do siewu.

Szkody, jakie w plonach pszenicy wyrządza nieraz rdza, powiększa jeszcze inna, niemniej groźna klęska, to jest śnieć. Widzieć można nieraz przed żniwami stajania pszenicy w połowie, a nawet w $\frac{3}{4}$ plonu, zniszczonej przez tego pasożyta. Walka z rdzą jest trudna, długotrwała i kosztowna — ale do zwalczania śnieci posiadamy już szereg niezawodnych środków, dostępnych dla każdego, niekosztownych i łatwych w użyciu. Klęski więc, spowodowane przez śnieć, są dzisiaj czemś niezrozumiałym, a wytłumaczyć się dadzą chyba tylko lenistwem lub niedbalstwem.

Aby uniknąć przykrego zawodu i nie zbierać cuchnącej sadzy, zamiast zdrowego ziarna, należy śnieć niszczyć, zaprawiając siewne ziarno pszenicy środkami, które śnieć zabijają.

Pomijając różne spotykane w handlu preparaty, reklamowane jako specyfiki do zaprawy ziarna siewnego — podajemy dwa tylko, lecz zato wypróbowane środki ochronne przeciw śnieci.

Pierwszy środek — to zaprawa z siarczanu miedzi, znanego ogólnie pod nazwą siniego kamienia; a drugi — to zaprawianie siewnego ziarna gorącą wodą (metoda Jensena).

Zaprawę z siniego kamienia przyrządzać, jakoteż i samo zaprawianie ziarna skutecznie należy w drewnianym naczyniu. 500 g. ($\frac{1}{2}$ kg.) siniego kamienia rozpuszcza się w 100 litrach wody. Ta ilość roztworu wystarczy do zaprawienia 300 kg. ziarna. Cena 1 kg. siniego kamienia wynosi około 1.50—1.80 zł. Koszt zatem zaprawy jednego centnara metr. ziarna wynosiłby 25—30 groszy. Siny kamień pokruszony wsypuje się do woreczka, zrobionego z rzadkiej materji i zanurza się go na kilka godzin do wody. Gdy się kamień zupełnie rozpuści, wówczas do roztworu wsypuje się ziarno, przeznaczone do siewu i pozostawia w niem 10—12 godz. Zaprawa powinna pokrywać ziarno na kilka centymetrów. Od czasu do czasu ziarno dokładnie wymieszać. Następnie odlewa się roztwór, a ziarno wysypuje na boisko w stodole i skrapia silnie mlekiem wapiennym (2 kg. wapna na 100 l. wody) tak, by po wyschnięciu pozostało białe, pokryte cienką warstwą wapna. Wreszcie celem przesuszenia, rozpościera się ziarno cienko i często przesypuje ło-

patą. Gdy należycie przeszło, należy je wysiewać zaraz.

Gorąca woda jest doskonałym środkiem ochronnym. Podczas, gdy wszelkie inne środki działają zewnętrznie, t. zn. desyntyfikują ziarno tylko na jego powierzchni, zabijają więc tylko zarodniki śnieci, które tutaj się osadzają — to gorąca woda nietylko śnieć, lecz zabija także głównie, mającą swoje siedlisko wewnątrz ziarna — i to bez jakiegokolwiek szkody dla żywotności jego kielka (zarodka), oczywiście o ile i temperatura wody i czas nagrzewania ziarna gorącą wodą będą ściśle zachowane. W przegrzanym ziarnie zarodek jego także zamrzeć musi. Jedynym wydatkiem przy tym sposobie zaprawiania siewnego ziarna — to wydatek na zakupno termometru (zwykły termometr kąpielowy). Poza tem są tu potrzebne dwa naczynia na gorącą wodę (wolne w tym czasie beczki z kapusty) i gęsto pleciony, względnie obity wewnątrz workiem kosz wiklinowy. Przed właściwą zaprawą w gorącej wodzie trzeba ziarno, przeznaczone do siewu, moczyć w zwyczajnej wodzie przez 3—4 godzin. Następnie wsypuje się je do kosza i wraz z nim wstawia do wody w pierwszym naczyniu. Woda w tem naczyniu ma mieć ciepłość 52° C. W wodzie tej trzyma się ziarno, mieszając je ciągle przez 2 minuty, poczem wyjmuje się kosz z ziarnem i przenosi do drugiego naczynia z wodą, w temperaturze $54-56^{\circ}$ C. Tu pozostawia się ziarno, również ciągle je mieszając przez 5 minut. Należy przytem uważać, by temperatura wody utrzymywała się stale na podanym poziomie, a jeśli się obniży, należy dolać wody gorętszej. Po 5 minutach ziarno się wyjmuje, oblewa zaraz zimną wodą lub lepiej jeszcze mlekiem wapiennym i postępuje podobnie, jak w pierwszym sposobie.

Jedna czy dwie orki pod żyto?

Jeżeli żyto przychodzi po życie, którego kośba wypada w pierwszej połowie lipca lub po jęczmieńniu, to dwie orki, t. j. podorywka i orka siewna może być wskazana lub nawet konieczna, pozostaje bowiem dość czasu, żeby się podorywka odleżała i żeby następnie można na czas wykonać orkę siewną. Natomiast po sprzęcie pszenicy, orka, strączkowych nasiennych, drugiego pokosu koni-

czynny — najczęściej już na wykonywanie podorywki niema czasu, trzeba więc orać „naraz”. Co więcej — stosowanie podorywek w takich wypadkach może być nawet niebezpieczne. Podorywka powinna leżeć 5–6 tygodni, a tymczasem po zbiorze pszenicy, jarzyn i strączkowych — podorywkę możemy wykonać dopiero w pierwszej połowie sierpnia, potem zaś już po paru tygodniach musimy orać pod siew. Wobec tego przy dwóch orkach następuje silne „wzburzenie” lub nawet rozpylenie roli, co pociąga często fatalne skutki, gdyż następuje „zessanie” się roli, powodujące silny rozwój mietlicy.

Z powyższego wynika, że dwie orki pod żyto mogą być wskazane, ale tylko tam, gdzie czas na to pozwala, to znaczy, gdzie podorywka może leżeć przynajmniej 5 tygodni, pod warunkiem, by orka siewna pod żyto jeszcze mogła się odleżeć jakieś 3 tygodnie. Po późniejszych sprzętach natomiast, należy ścierniska przejść sprzężówką lub kultywatoresm sprzężowym i następnie w odpowiednim czasie wykonać orkę siewną.

Czy poleca się obornik na kończynisku pod pszenicę?

Po dobrej koniczynie czerwonej nawożenie obornikiem pod pszenicę jest zupełnie niewskazane. Pszenica po koniczynie na oborniku często wylega, a prócz tego silnie bywa atakowana przez rdzę, niezmiarkę i różne szkodniki roślinne. Na glebach żyznych, zasobnych w starą siłę nawozową, po udanej koniczynie najzupełniej wystarczy średnia dawka (200 kg na ha) superfosfatu lub supertomasyny, a w razie potrzeby, wiosną można pszenicę zasilić saletrą. Jedynie po białej koniczynie i po jednopokosowej koniczynie czerwonej, jako też na glebach uboższych — może być wskazane nawożenie obornika pod pszenicę, ale obornik powinien być zastosowany pod podorywkę.

Osadnikom rentowym do wiadomości I

Na podstawie art. 11 rozp. Prezydenta Rzplitej Polskiej z dn. 24. 10. 1934 r. o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności funduszu obrotowego reformy rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 842) upoważniony został Wojewoda Pomorski do częściowego umarzania należności funduszu obrotowego reformy rolnej, wymienionych w art. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 9. 3. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 40 poz. 364 rok 1934) w przypadkach, uzasadnionych względami gospodarczymi, w stosunku do rat płatnych, poczynając od dn. 1. 10. 1934 r. przy uwzględnieniu zasady, by spłata roczna, przypadająca na 1 ha, nie wynosiła mniej, niż :

a) 12 zł dla osad, położonych w powiatach : chojnickim, kartuskim, kościerskim i morskim woj. pomorskiego;

b) 20 zł w pozostałych powiatach woj. pomorsk.

Suma, ulegająca umorzeniu w myśl powyższego w żadnym przypadku nie może przekroczyć 50 proc. wysokości poszczególnych rat.

Za należną spłatę roczną, z którą porównuje się normy, przewidziane w art. 11 ust. 1 powyższego rozporządzenia, należy uważać sumę rocznej

raty bieżącej oraz raty rocznej, powstałej wskutek rozłożenia zaległości w myśl art. 10 tego rozporządzenia. Jeżeli osada obciążona jest więcej niż jedną należnością z tytułów wymienionych w artykule 1 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 19. 11. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 109, poz. 924), a więc rentą wieczystą i resztą ceny kupna na osadzie, powstałej z parcelacji byłej Komisji Kolonizacyjnej, rentą wieczystą i amortyzacyjną na osadach, umocnionych przez b. Komisję Kolonizacyjną za pośrednictwem Bauerbanku, rentą amortyzacyjną na włościach rentowych, powstałych z parcelacji finansowej przez były Bank rentowy i rentą amortyzacyjną, ciążącą na osadach, utworzonych na terenie, pochodzącym z byłej prowincji wschodnio - pruskiej, za wyjątkiem rent abluicyjnych, opartych na ustawie z dnia 2. 3. 1850 r. o utworzeniu banków rentowych, gdyż renty te nie zostały objęte przepisami art. 11 rozporządzenia z dnia 24. 10. 1934 r., wówczas spłaty roczne z wszystkich tych obciążeń zostaną zsumowane, a umorzenie stosowane będzie o ile możliwości, tylko w stosunku do rat jednej należności, mianowicie tej, której kapitał rentowy (amortyzacyjny) jest największy lub też do rat z zaległości.

Wnioski o umorzenie, przewidziane w art. 11 rozp. Prezydenta R. P. z dn. 24. 10. 1934 r., winny być skierowane do właściwych Starostw w terminie do dnia 28. 10. 1935 r. włącznie. We wnioskach należy dokładnie podać :

1. Nazwę osady, nr. wykazu hipoteczn. i obszar,
2. datę nabycia osady,
3. roczną ratę renty, przeliczoną na 43 proc., wzgl. 21 i pół proc., jeżeli ciąży więcej rent i reszta ceny kupna dla Skarbu Państwa, to podać oddzielnie roczne raty,
4. roczną ratę z rozłożonych zaległości,
5. szczegółowe uzasadnienie względami gospodarczymi, jak np. zestawienie rocznych dochodów i wydatków, podanie nieużytków, klęsk żywiołowych i t. p.

Z uwagi na bliski termin składanie podań 28. 10. 1935 r., sprawy tej nie należy zaniedbywać.

Niezależnie od powyższego podajemy, że gdyby ulgi, przyznane osadnikom powyższem rozporządzeniem, ze względu na nadzwyczajne trudne położenie materialne indywidualnych osad, były w stosunku do możliwości płatniczych danej osady za małe, odnośny osadnik na podstawie art. 16 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. 10. 1934 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 842) starać się może w tym samym terminie o dalsze jeszcze ulgi.

Przykład :

Obszar osady wynosi 15 ha.

Roczna rata bieżąca wynosi 400 zł.

Roczna rata rozłoż. zaległości 50 zł.

Razem : rocznie 450 zł.

Ponieważ spłata roczna 1 ha. w powiecie starogardzkim nie ma przekraczać 20 zł., a zatem 15 ha. x 20 zł — 300 zł rocznej spłaty czyli w danym wypadku umorzeniu podlegałaby kwota 150 zł raty rocznej.



DZIAŁ KOBIECY

Zdrowotna wartość owoców.

Owoce, gromadzące cenne składniki odżywcze, powinny być spożywane w możliwie największych ilościach zarówno przez dzieci, młodzież, jak i osoby dorosłe. Nauka wykazała, że dla normalnego rozwoju organizmu każdy człowiek powinien spożyć codziennie przynajmniej 2 średnie lub 1 duże jabłko (ok. 200 gr).

W skład owoców wchodzi: woda — o najszlachetniejszym typie, tak niezbędna dla organizmu, cukier rodzim, kwas naturalny, sole odżywcze, olejki aromatyczne, witaminy, wykształcone pod wpływem promieni słonecznych.

Świeży owoc jest prawdziwą skarbnicą tego, co mamy obowiązek dostarczyć naszemu organizmowi, aby mógł pracować sprawnie, uodpornić się na grożące mu niebezpieczeństwo, rozwijać się normalnie i wydzielać ze siebie tak łatwo gromadzące się w organizmie, a zatrzymujące go „nadmiany”. Owoce, jako pobudzające sprawność funkcji trawiennych i czyszczące krew, powinny być przede wszystkim spożywane w dużych ilościach przez dzieci oraz osoby, cierpiące na t. zw. zatwardzenie. Używane środki chemiczne działają chwilowo i wpływają pozatem szkodliwie na organizm. Dalej surowe owoce działają ogromnie wzmacniająco na nasze uzębienie, zapobiegają psuciu się zębów i wypadaniu,

a kuracje owocowe to najlepszy środek na schudnięcie.

Witaminy, które znajdują się w owocach w tak poważnych ilościach, przyczyniają się przy spożywaniu ich do odrodzenia organizmu, pobudzenia władz umysłowych i zasilenia zarówno fizycznego, jak i duchowego.

Niekażdy jednak owoc jest dla każdego organizmu jednakowo pożądany. Ponieważ nie wszyscy mogą pozwolić sobie na specjalnie przepisana dietę lekarską, przeto podamy ogólną charakterystykę niektórych sezonowych owoców, odnośnie do konstytucji organizmu człowieka.

Jabłko zawiera cukier rodzim, dużo pierwiastków i kwasów, które ułatwiają trawienie, pobudzają ruch jelit, więc zapobiegają zatwardzeniu, ułatwiają wydzielanie żółci, pomagają chorym na żółć i wątrobę. Zawiera dużo żelaza org., które jest doskonałym pożywieniem dla osłabionych i niedokrwistych, zawiera wielką ilość tlenu, więc ułatwia oddychanie astmatykom. Oddziałuje dodatnio na śledzionę, a pośrednio na mózg. Jabłka też wzmacniają żołądek, łagodzą zgagę, pobudzają działanie gruczołów ślinowych, zubożniają kwas moczowy we krwi, leczą wskutek tego artretyzm, kamienie żółciowe i reumatyzm, uspokajają i wzmacniają nerwy. Sok z jabłek działa moczopędnie, napotnie i rozpuszcza flegmę. Mięsz jabłka, dawany niemowlętom, czyści żołądek i kiszki.

Gruszka zawiera dużo cukru, soli wapiennych, wpływa korzystnie na układ kostny, na niedokrwistych, skrofalicznych i krzywiczych. Łatwo rozpuszcza się w ślinie i działa silnie moczopędnie. Jeść ją powinny osoby chude, jednak nie należy przeżuć, jest dla żołądka i jelit ciężko strawna, a przy osłabieniu nerek powoduje zaburzenia w kanalikach moczowych.

Sliwki, zwłaszcza renklody zawierają dużo cukru i wapna, stanowią znakomity środek wzmacniający u dzieci chorowitych, osłabionych. Spożywać je należy w umiarkowanych dozach, w przeciwnym razie powodują często biegunkę i zaburzenia jelit. Jeśli te są osłabione, należy sliwki obierać ze skórki, gdyż działają one drażniaco. Zwykle sliwki gotowane służą jako środek lekko przeczyszczający.

Orzechy. Zdaniem prof. Jaffa z Kalifornii orzechy mają największą wartość odżywczą. Posiadają wielką zawartość proteiny, dużą ilość oleju, sole mineralne i witaminy. Należy je b. dobrze żuć. Skutkują w niedokrwistości i biegunkach. Są nieodzownym środkiem odżywczym i wzmacniającym zwłaszcza u dzieci.

Czarne jagody, spożywane na surowo, stanowią dobry środek przeciwbiegunkowy. Sok leczy wszelkie choroby jelit, a rozcieńczony wodą służy w chorobach błony śluzowej, ust i gardła jako doskonały środek do płókania.

Jeżyny wypędzają robaki, sok z nich działa napotnie i rozpuszcza flegmę.

Maliny przeczyszczają — a sok ich łagodzi gorączkę.

Skóry.

Aukcja skór surowych w Poznaniu odbyła się dnia 8 bm. Skóry bydłace włącznie uboju rzeźniczego, solone, bez rogów i bez czaszek, krótkonogie — notowanie za funt; skóry cielęce, solone — notowanie za sztukę; skóry owcze, solone, wełniste, strzyżone i gołe — notowanie za funt.

Skóry bydłace:

Zarłoki do 20 ft. przec. wagi 15,6 ft.	0,54 zł.
Bukaty do 39 ft. bez krów	0,51—0,54 „
Bukaty do 35 ft.	0,54 „
Wolce jałóWKi i buhaje od 40—49 ft.	0,50 „
Wolce i jałóWKi do 50 ft. wzwyz	0,55 „
Krowy do 49 ft. przec. wagi 42,1 ft.	0,54—0,55 „
Krowy od 50 ft. w zwyz	0,53—0,56 „
Buhaje od 50-70 ft. przec. wagi 60,1 ft.	0,47 „
Buhaje od 71—85 ft.	0,45 „
Buhaje od 86 ft. w zwyz	0,41 „
Oryginalne włącznie bukatów	0,50—0,53 „

Skóry cielęce:

Od 5,5 ft. przec. wagi 6,7 ft.	4,75—5,05 „
Od 7,6 ft. przec. wagi 7,7 ft.	6,30—7,00 „
Od 7,6 ft. ponad 8 ft. przec.	6,30 „
Od 9 ft. w zwyz przec. wagi 9,5 ft.	7,60 „
Tuczone przec. wagi 13 ft.	8,50 „
Oryginalne średnie i cięższe	6,75—7,35 „

Skóry owcze:

Oryginalne średniej i cięższej wagi 0,57—0,67 „

Tendencja mocna, wybitnie zwyżkowa, szczególnie na skóry cielęce średniej i cięższej wagi. Również zaobserwować się dało większe zainteresowanie skórami bydłacemi, za które osiągnęto wyższe ceny. Wobec zbliżającego się sezonu zimowego zwyżkowały również ceny na skóry owcze i to dość znacznie.

Na licytacji sprzedano 672 skóry bydłacych czyli około 54 proc., 2406 skór cielęcych, t.j. około 53 proc., skór owczych sprzedano 101 czyli przeszło 60 proc.



Wdowiec „słomiany” przy pracy w czasie wakacyjnym po wyjeździe małżonki.

Porzeczki (ciemne) skutkują w artretyzmie, wodnych obrzędach, katarach piersiowych.

Borówki czerwone są skuteczne w reumatyzmie i artretyzmie. Sok ich jest dobrym środkiem łagodzącym gorączkę.

Nie lekceważmy więc owoców, niech owoce w naszych domach zajmą pierwsze miejsce z artykułów żywnościowych, bo one są najzdrowsze i najpotrzebniejsze — również najlepsze i najcenniejsze lekarstwo w wielu dolegliwościach.

Zbieramy mech.

Mchy leśne, starannie zebrane i wysuszone mogą w domu oddać nieocenione usługi. Wysuszony mech nadaje się do uszczelniania wszelkich szpar w nietynkowanych budynkach drewnianych.

Ładny zielony mech kładziemy zimą między okna, a wchłonnie wilgoć, nie dopuszczając do przesiąkania jej do pokoju.

Przy hodowli niektórych roślin pokojowych oddaje mech również wielkie usługi, szczególnie — dla paproci, storczyków itp. — Wykładamy nim ziemię w doniczkach, co zapobiega zbyt szybkiemu wysychaniu powierzchni.

Przy przesyłaniu wszelkich kłączy, cebulek, a nawet i ciętych kwiatów nadaje się mech jako cenny materiał do pakowania.

Poza tem można go z powodzeniem użyć do napychania sienników, poduszek na kanapę — gdzie z powodzeniem może zastąpić zagraniczny „kapok”, a także można go używać do napychania materacyków dla niemowląt.

Mechów jest wiele gatunków, ale w lasach naszych występują najczęściej tylko dwa: płonnik leśny, który tworzy w lasach ciemno zielone puszyste podłoża oraz mech t, zw. torfowiec — spotykany w miejscach podmokłych, gdzie są torfiska i wiele olszyny. Wzrost jego wynosi najwyżej 10 cm. Trudno go dosuszyć. Natomiast płonnik leśny, dorastający do 30 cm., dobrze wysuszony, daje materiał bardzo trwały, bo bardzo odporny na pleśnienie. Robactwo się go zupełnie nie trzyma. W użyciu jest miękki i przyjemny, bo jest elastyczny. Po chwilowem spłaszczeniu, odpowiednio poruszony, wraca do pierwotnej formy.

Przy dobrej woli może zastąpić nietylko pierze i słomę, ale nawet trawę morską, przywożoną z zagranicy, z której się robi tanie materace.

Najodpowiedniejszą porą do zbioru jest sierpień. — Oczywiście zrywać go należy jedynie w okresie upałów i suszy. Ważnem jednak jest to, aby tak uchwycić moment zbioru,

aby cała roślina była jeszcze zieloną. W miarę zbliżania się bowiem jesieni dolne listeczki pędów brunatnieją — zamierają i cała roślina staje się sztywniejszą i mniej delikatną.

Roślina mechowa jest przytwierdzona do ziemi przy pomocy wielu włoskowatych korzonków, t. zw. chwytników. Tę część roślinki należy usunąć, najlepiej nożycami lub ostrym nożem. Zbioru dokonywa się rękami, — wysuszyć dokładnie na słońcu lub też na szopie, poddaszu, klepisku, rozpościęrajac cienką warstwę na czystej podściółce. Przerzucać najmniej 3 razy na dzień. Gdy zupełnie suchy, wytrząść giętkim wiklinowym prętem i wytrząść z cząstek piasku. Tak, przygotowany mech można użytkować.

Jedynie do kwiatów można używać mech w stanie świeżym, uważając, aby nie było dżdżownic i ich zalążków — to też najlepiej zaparzyć go wrzącą wodą i przesuszyć go tylko zewnątrz.

Przepisy gospodarskie.

Legumina z owoców.

Kilka kromek słodkiej bułki suchej rozmozczyć w mleku z rozbitym jajkiem i wyłożyć nią dno formy, na wierzchu zaś układać sezonowe owoce surowe: wiśnie, śliwki, gruszki, jabłka i t. p. Posypać cukrem, cynamonem i przykryć masą, zrobioną z rozmozonej i wyciśniętej bułki, do której dodać 2 żółtka, cukru i pianę z ubitych 2 białek. Wymieszać wszystko razem i przykryć owoce. Wstawić do pieca, aż się owoce upieką, a wierzch leguminy będzie ładnie rumiany.

Ogórki, nadziewane mięsem.

4 świeże, ładne ogórki obrać, rozciąć wpoprzek na połowy, wydrążyć ze środka ziarna i troszkę nasolić. Gdy sól wyciągnie wodę wytrzeć ogórki i nadziać następ. farszem z mięsa: posiekać drobnuteńko mięso rosółowe, dodać trochę tartej bułeczki, posiekanej cebuli, pieprzu, soli, wbić jajko i doskonale wymieszać.

Nadziane ogórki włożyć do rondla, podlać rosółem i gotować aż będą miękkie. Późem pokrajać w krążki i podać do rosółu.

Pieczona baranina z jarzynkami.

Pół kg. baraniny z tłuszczu i żył oczyścić, zbić i pasenkami 100 g. słoniny, 4 sardelami i 4 ogórkami szpikować. Zapiec w 50 g. tłuszczu, potem dodać poprzednio przygotowane drobno pokrajane jarzynki: 2—3 marchewki, kilka grzybków, 1 mały seler, 250 g. zielonej fasoli, trochę pietruszki, soli, pieprzu, zalać trochę wody i razem piec do kruchości. W końcu doprawić zaprawką z mąki.

Plamy

powstałe od lodów owocowych na letnich sukniach w delikatnych przedkach usuwa się olejem eukaliptusowym. Czystym kawałkiem cienkiego płócianka olejkami lekko dotykać materiał, pod który w miejscu plamy położyć starą, białą szmatkę, która wchłania brud, który mógłby ewtl. przesiąknąć i nie pozostawia brzegów.

KĄCIK MODY.

Motywy kwiatowe najmodniejszym przybraniem.

Jedną z zasadniczych cech tegorocznej mody jest upodobanie w motywach kwiatowych, wypowiadające się, zwłaszcza w przyozdabianiu sukien. Kierunek ten zdobył sobie liczne rzesze zwolenniczek, gdyż ozdoby w kształcie kwiatów znakomicie odświeżają każdą suknię, nadają jej urok lekkości i wesołości. Nietylko, że modne są, jak donosiliśmy, najróżniejsze motywy kwiatowe haftowane lub aplikowane na toaletach, istnieje zwyczaj upiększania sukien, bluzek itd. kwiatami. Widzimy z jedwabiu lub organdy kwiaty lub pączki, pojedyncze lub girlandy: dokoła szyi, przy wycięciu sukni, przy pasku, na ramieniu, we włosach, przy zaklecie kostiumu czy kompletu. Pojawiają się one niekiedy nawet ułożone jakby w branzoletkę przy zakończeniu rękawa u przegubu ręki, na rękawicze lub też jako lekki bukiet przy torebce. Najmodniejsze są kamelje i lewkonje, wdzięczne są również margerytki, bławatki i złoczone liście. Nowością są kwiaty ze skóry. Do ciemnej sukni ładne są barwne kwiaty, do jasnej ciemne.